

Sygnatura akt III RC 237/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 26-01-2017 r.

Sąd Rejonowy w Koninie Wydział III Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Adam Michalak

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Płóciennik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23-01-2017 r.

sprawy z powództwa wniesionego przez małoletniego **P. P. (1) – zastępowanego przez matkę K. P. (1)**

przeciwko pozwanemu **J. P.**

o podwyższenie alimentów

1. Podwyższa alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 07 marca 2013 r. w sprawie III RC 742/12 należne od pozwanego J. P. na rzecz małoletniego P. P. (1) z kwoty 500,00 zł do kwoty **580,00 zł** (pięćset osiemdziesiąt zł zero gr) miesięcznie, płatne do rąk matki małoletniego K. P. (1), począwszy od dnia 19 kwietnia 2016 r., na zasadach jak dotychczas.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.
4. Odstępuje od obciążenia pozwanego nie uiszczonymi kosztami sądowymi i obciąża nimi Skarb Państwa.
5. Odstępuje od obciążenia powoda częścią kosztów procesu należnymi pozwanemu.

Adam Michalak

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dn. 07-03-2013 r. SR w Koninie podwyższył alimenty na rzecz małoletniego P. P. (1) do kwoty 500 zł miesięcznie, należne od ojca (pozwanego) J. P.. W dacie ustalenia tych alimentów małoletni miał 10 lat, chodził do szkoły podstawowej (4 klasy), zamieszkiwał z matką K. P. (1) w mieszkaniu komunalnym, czynsz wynosił wówczas 193,31 zł, jego matka była osobą bezrobotną, zarejestrowaną z UP jako osoba poszukująca pracy, nadto korzystała z pomocy społecznej (zasilek rodzinny z dodatkiem, zasilek celowy na zakup żywności), a dotychczasowe alimenty były wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Na utrzymaniu K. P. (1) pozostawał jeszcze drugi syn z innego związku, P. lat 6. Z kolei ojciec pozwanego mieszkał i pracował za granicą (w Irlandii), zarabiał 186 Euro tygodniowo, płacił terminowo alimenty na powoda.

Obecnie pozwany mieszka za granicą. Pozostaje w nowym związku małżeńskim, z którego nie ma dzieci. Ma natomiast na utrzymaniu drugiego syna O., na którego płaci alimenty w kwocie 400 zł. Na małoletniego powoda płaci alimenty za pośrednictwem komornika (500 zł i 76 zł kosztów egzekucyjnych). Ma częściowo niesprawną rękę i pozostaje na utrzymaniu swojej żony oraz miejscowej opieki społecznej. Pozwany jest zdolny do wykonywania pracy.

Z kolei powód ma obecnie 15 lat. Uczęszcza do II klasy gimnazjum. Interesuje się komputerami. Chciałby uczęszczać na dodatkowe zajęcia z informatyki, ale matkę nie stać na ich opłacenie. We wrześniu 2016 r. matka powoda poniosła koszt wyprawki w szkole w kwocie 500 zł.

Sytuacja matki powoda nie uległa zasadniczej zmianie. Nadal korzysta z form pomocy społecznej, w tym świadczenia wychowawczego, zasiłku okresowego dla osoby bezrobotnej, zasiłków celowych. Ostatnią, zarejestrowaną i zgłoszoną do ubezpieczenia pracę wykonywała w okresie od września 2010 r. do października 2012 r.

Alimenty ustalone sprzed daty wyrokowania w sprawie III RC 742/12 były płacone przez pozwanego w formie przekazów pocztowych, które na jego prośbę realizowała dla K. P. jego matka, A. P. (1). Matka małoletniego traktowała te przekazy jako wyrównanie alimentów za czas po urodzeniu dziecka, przez który pozwany w ogóle nie płacił alimentów, a nadto jako wyrównanie do kwoty alimentów należnych faktycznie, w zamian za co nie wstępowała o ich dalszą podwyżkę. Pozwany zgłosił ten fakt jednocześnie występując o umorzenie długu alimentacyjnego, na skutek czego decyzją administracyjną K. P. została zobowiązana do zwrotu świadczenia jako nienależnego.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów:

- dokumenty na kartach: 15-21, 38-58, 75-82,
- zeznania: A. P. częściowo, K. P.,
- opinie biegłych:
- akta: KMP 90/05 i III RC 742/12.

Dowody przyjęte w zakres ustaleń były spójne, miały treść logiczną i wzajemnie się uzupełniały. Sąd nie dopatrył się przyczyn do podważania ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Dla rozstrzygnięcia nie miały natomiast znaczenia okoliczności podnoszone przez pozwanego, związane z faktem, którego zresztą strona powodowa nie kwestionowała, iż w pewnym okresie pozwany płacił alimenty na rzecz dziecka, a mimo to jego matka wystąpiła o egzekucję alimentów na drogę egzekucyjną i pobierała alimenty z funduszu alimentacyjnego. Wobec matki małoletniego został stwierdzony, w drodze decyzji administracyjnej, obowiązek zwrotu tych nienależnie pobranych świadczeń i to jest jedyna, jak dotychczas, konsekwencja prawna zachowania matki dziecka. Fakt poboru świadczeń niejako z dwóch źródeł jednocześnie (od pozwanego i od funduszu), nie może niwelować na przyszłość obowiązku alimentowania potrzeb dziecka przez jego ojca, które to wzrosły od ostatniego ustalenia alimentów. Co więcej, matka małoletniego zeznała, iż działanie jej motywowane było swoistym porozumieniem zawartym z pozwanym, który miał wiedzieć, iż alimenty są pobierane również z funduszu, a kwoty przez niego przekazywane miały uzupełniać wysokość alimentów do wysokości relewantnej do potrzeb dziecka, w zamian za nie występowanie matki o podwyższenie alimentów na drogę sądową. Sąd nie miał podstawy, aby podważać wiarygodność tego zeznania, zwłaszcza, iż pozwany nie złożył w sprawie zeznań. Ponadto w sprawie III RC 742/12 K. P. podobnie wskazywała, iż pozwany płacił jej alimenty jako wyrównanie alimentów nie płaconych za pierwsze lata życia dziecka. Wreszcie, pozwany nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przez K. P. przestępstwa (co zapowiadał, vide: pismo k. 13), co wręcz wprost dowodzi tego, iż działaniami matki dziecka nie czuł się pokrzywdzony, a pośrednio dowodzi zawartego między rodzicami dziecka porozumienia.

Zeznania A. P. tylko w części jako wiarygodne potwierdzają aktualną sytuację pozwanego. Przede wszystkim fakt częściowo niesprawnej ręki nie może niwelować powinności wykonywania pracy zarobkowej przez pozwanego w celu alimentowania powoda. Sąd zobowiązał pełn. pozwanego do stosownego udokumentowania sytuacji pozwanego, w tym czy jest osobą bezrobotną (vide: k. 27v), jako że wcześniej złożona dokumentacja w języku obcym i bez tłumaczenia nie mogła odnieść żadnego skutku w sferze ustaleń faktycznych (art. 5 § 1 usp). Tej powinności strona nie zdołała wypełnić, co musi być oceniane w kategoriach art. 233 § 2 kpc, a więc w kierunku ustalenia, iż pozwany może wykonywać pracę zarobkową. Wprawdzie pełn. pozwanego złożył dokumentację do sprawy (k.75-82), lecz nie

wynika z niej, by pozwany był osobą niezdolną do jakiegokolwiek pracy. Potwierdzają one przebyłą operację stawu łokciowego, lecz ta miała miejsce w 2013 roku. Z ostrożnością natomiast Sąd ocenił zaświadczenie z dnia 27-07-2016 r., gdyż wydane zostało w ramach wizyty umówionej w prywatnej praktyce lekarskiej, w dodatku już po wniesieniu powództwa, a więc na użytek procesu. Złożone dokumenty pośrednio dowodzą, że pozwany musi wykonywać jakieś prace zarobkowe, skoro sam czynsz za mieszkanie wynosi 700 Euro, a alimenty płacone na obu synów kwotę 200 Euro. Oznacza to, iż pozwany musi mieć jakieś nieujawnione źródła dochodu, zwłaszcza, że nie wykazał z jakich dochodów (w tym zasiłków socjalnych) korzysta jego żona, która wg. zeznań A. P. ma utrzymywać męża i siebie, sam zaś nie otrzymuje żadnych zasiłków (vide: zaświadczenie k. 81).

Dlatego Sąd nie dał wiary zeznaniom w/w świadka, jakoby tylko z zasiłków socjalnych, pozwany utrzymywał siebie i żonę za granicą, a w dodatku miał jeszcze możliwość płacenia alimentów na obu synów.

Z dowodów przyjętych do podstawy ustaleń wynikało zasadnicze dla rozstrzygnięcia ustalenie, że potrzeby małoletniego powoda wzrosły od ostatniego ustalenia alimentów, choćby poprzez fakt zmiany szkoły oraz w sposób naturalny wraz z jego wiekiem. Przede wszystkim, jak wskazał Sąd Okręgowy w Koninie „pobieranie przez dziecko nauki na dalszym etapie kształcenia niż dotychczasowy w sposób oczywisty wpływa na wzrost związanych z tym wydatków” (postanowienie SO z dnia 19 października 2016 r., sygn. I 1 Cz 460/16).

Zastosowane prawo materialne określiło fakty dla sprawy istotne. Pozostałe nie miały dla niej znaczenia i Sąd ich nie ustalał, a dowodów ich dotyczących nie oceniał (art. 227 kpc). Uzasadnienie sporządzono według wskazań art. 328 § 2 kpc i ograniczono do elementów niezbędnych dla kontroli instancyjnej. Treści dowodów przyjętych do ustaleń Sąd nie powtarzał w uzasadnieniu i zawarł w nim tylko istotne wnioski z nich wynikające. Te dowody Sąd czyni integralną częścią uzasadnienia z uwagi na zasadę jawności postępowania sądowego (art. 9 kpc).

W postępowaniu Sąd kierował się naczelną zasadą nowożytnego procesu cywilnego - kontradiktoryjnością. Dlatego Sąd nie przeprowadzał dowodów z urzędu i dokonywał ustaleń na podstawie aktywności stron w prezentowaniu dowodów i związanej z nią zasady ciężaru dowodu (art. 3 i 233 kpc, art. 6 kc). Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Koninie kontradiktoryjny model współczesnego procesu sądowego zakłada, iż obecnie na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów w celu ustalenia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Dysponentami postępowania dowodowego są bowiem strony, na nich spoczywa ciężar dowodu dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 zd. 1 kpc), zaś niedostatki w dowodzeniu określonego faktu powodują dla strony, na której ciężar dowodu spoczywał, niekorzystne skutki prawne w postaci przegrania procesu (wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 04 kwietnia 2016 r., sygn. I 1 Ca 58/16).

Dlatego na wydany wyrok wpłynęła bezpośrednio ocena wypełnienia przez strony ciężaru dowodzenia w procesie.

Kontradiktoryjny charakter procesu cywilnego podkreślano w kolejnych nowelizacjach kodeksu postępowania cywilnego. Po skreśleniu § 2 w przepisie art. 3 kpc (z dniem 1.07.1996 r.) Sąd został zwolniony z obowiązku wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Złamanie zakazu dowodzenia z urzędu mogłoby skutkować naruszeniem konstytucyjnej zasady bezstronnego sądu - art. 45 ust. 1 Konstytucji (tak SN w wyroku z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00). W obecnym, kontradiktoryjnym modelu procesu cywilnego, sąd nie ma obowiązku dążenia do wykrycia prawdy materialnej, a jego obowiązkiem nie jest dochodzenie w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, ani wykrycia dowodów pozwalających na ich potwierdzenie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12).

Już we wcześniejszym orzecznictwie wyrażano ideę procesu kontradiktoryjnego wskazując, że powinność sądu w czuwaniu nad tym, aby strona słabsza nie doznała uszczerbku z powodu nieudolnej lub słabej obrony, była cechą zmienną w procesie socjalistycznym, realizującym zasady prawdy, socjalistycznej dyspozycyjności i faktycznej równości stron (tak SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej - zasadzie prawnej z dn. 21 lipca 1954 r., I CO 22/54, OSNCK 1955/1/1). W opozycji do tamtego modelu stoi współczesny, nowożytny model procesu kontradiktoryjnego.

Sąd zwolniony został z obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego za strony z urzędu, również w sprawach o roszczenia alimentacyjne. Wyraźne uchylenie zapisu, który do 1996 roku wynikał z § 2 art. 3 kpc oznacza, iż w każdej sprawie cywilnej sąd nie prowadzi już urzędowego postępowania dowodowego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2000 r. w sprawie II CKN 1111/9, wobec tendencji do wzmocnienia kontradiktoryjności postępowania sądowego, wyrażonej w nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 1996 r., uprawnienie sądu do działania z urzędu musi obecnie wyraźnie wynikać z przepisu ustawy i nie można go domniemywać. Od tej daty rola sądu nie polega na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążących na stronach (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 listopada 1996 r., III AUa 26/96). Wobec powyższego straciła na aktualności uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. w sprawie wytycznych dotyczących orzekania o alimentach w zakresie, w jakim wskazywała na aktywność sądu w gromadzeniu i przeprowadzaniu dowodów (pkt XV wytycznych). Wzrost świadomości prawnej społeczeństwa, zwiększona dostępność usług prawnych dla obywateli, powstała m.in. na skutek otwarcia korporacji prawniczych, a także możliwość skorzystania przez stronę z profesjonalnej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, to inne, pozakodeksowe okoliczności, potwierdzające słuszność zmian prawnych w kierunku wzmocnienia aktywności dowodowej stron i ograniczenia na tym polu roli sądu.

W myśl treści art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Nie należy jednak zapominać, iż zgodnie z treścią art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejawy zbytku nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle można określić potrzeby życiowe, materialne i intelektualnie uprawnionego (uzasadnienie to tezy IV uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, II CZP 91/86).

Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa. Potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego ulegają zmianie, tym samym może ulegać zmianie wysokość alimentów. Dlatego też w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o.). Dla stwierdzenia czy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i możliwości mają charakter trwały, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi (uzasadnienie to tezy VII wyżej wskazanej uchwały).

W sprawach alimentacyjnych zasada ciężaru dowodu doznaje pewnych ograniczeń, które wyrażają się w możliwości orzekania przez sąd w oparciu o zasady doświadczenia życiowego (zob. orz. SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa. C. 167/49, NP 1951 r., nr 2, s. 52). Zbędne jest zatem korzystanie z opinii specjalistycznej na okoliczność wysokości kosztów utrzymania i zaspokojenia potrzeb dziecka.

Istotą postępowania o alimenty jest rozpoznanie sprawy w zgodzie z dobrem dziecka, któremu należą się środki utrzymania i wychowania od obojga rodziców. Chodzi także o zrównoważenie ich roli w zapewnieniu tych środków, tak by nie obciążać nadmiernie jednego z nich i to jeszcze tego, który realizuje swój obowiązek alimentacyjny poprzez osobiste starania o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego.

Powszechne jest stanowisko judykatury o obowiązku rodziców dzielenia się z dziećmi najdrobniejszymi oszczędnościami, a nawet wyzbywania się posiadanych składników majątku w celu zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego (zob. wyrok SN z dnia 6 stycznia 2000 r., CKN 1077/99, Lex nr 51637, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 r., I CKN 284/98, Lex nr 1223692). W świetle orzecznictwa, zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeżeli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności, zarobki i dochody byłyby większe (orz. SN z dnia 16-05-1975 r., III CRN 48/75).

Dochodzone roszczenie znajduje częściowo uzasadnioną podstawę prawną w cyt. normie.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.

Z uwagi na potrzebę zapewnienia bieżącej alimentacji potrzeb dziecka Sąd odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi, którymi jednocześnie obciążył Skarb Państwa (art. 113 ust. 4 uksc).

Z uwagi na sytuację powoda i jego potrzeby Sąd odstąpił od obciążenia go kosztami procesu, w części należnymi dla strony pozwanej, a to z uwagi na „wygranie” procesu w ok. 30 % (80 x 100 / 250).

Adam Michalak